

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni a dopłatą pierwszy 75 ct. druzdy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonow; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81

CZEŚĆ URZĘDOWA

W czasie od 26 sierpnia do 3 września b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Rajbrocie (pow. bocheński); Łyscu (pow. bohorodczański); Dzikowie starym, Zalesiu, Jalinie, Lipinie ad Stare sioło, Rudzie szczutkowskiej ad Dąbrowa (pow. cieszanowski); Miechowicach małych, Pasiece otfinowskiej (pow. dąbrowski); Dobromilu, Lacku (pow. dobroński); Starej wsi, Strzylawce (pow. grybowski); Majdanie (pow. jarosławski); Jaworzu, Pięgrzymce (pow. jasielski); Krzywach (pow. kamionecki); Tużylowie (pow. kałuski); Chomiakówce (pow. kołomyjski); Grodzisku górnem, Grodzisku mieście, Brzyskowi, Węgliskach, Staremieście (pow. kałuski); Jasienicy (pow. myślenicki); Maniovej, Mochnace wyżnej, Zbikowicach (pow. nowosądecki); Sromowcach wyżnych, Witowie, Zakopanem, Kościelisku, Knurowie, Hubie (pow. nowotarski); Herbutowie (pow. rohatyński); Nadybach, Woli baranieckiej (pow. samborski); Bili-czu, Terle (pow. stałomijski); Rudnikach, Popielnikach (pow. śniatyński); Wrzawach (pow. tarnobrzski); Antonówce (pow. tłumacki); Zadziesku, Krasnem, Wysocku wyżnem, Komarnikach, Mochnatach (pow. turczański); Bystrej ad Koszarawa (pow. żywiecki).

Nosaciznę u koni: w Orzechówce (pow. brzoziowski); Korniczu (pow. kołomyjski); Jeziernie (pow. złoczowski).

Zarazę wąglikową w Szerszeniowcach (pow. borszczowski); Krównikach (pow. przemyski); Pielni (pow. sanocki).

Różę wąglikową: w Kupieninie, Woli gręboszowskiej, Mędrzechowie (pow. dąbrowski).

W powyższym czasie wygasły:

Zarazę pyskową i racicową: w Uściu ruskim (pow. gorlicki); Hyrowie, Olchowcu (pow. krośnieński); Porębie wielkiej, Niedźwiedziu, Mstowie, Rybiach nowych, Gruszowicach, Ryjach (pow. limanowski); Roztoce rytorskiej, Juraszowie, Czarnym

Potoku (pow. nowosądecki); Stróży (powiat niski); Białej (pow. rzeszowski); Kobielniku (pow. wielicki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 września.

Za kilka tygodni odbywać się mają w całej Belgii wybory do rad gminnych, w których interesowane są szersze nieco warstwy społeczne, niż przy ograniczonych wyborach do parlamentu. W chwili więc bieżącej znajduje się Belgia znowu w okresie pełnego ruchu przedwyborczego, ważniejszego o tyle, że stronnictwom idzie albo o powetowanie klęsk, poniesionych przy wyborze do parlamentu, albo też o zapewnienie stanowczej przewagi. Ta druga ewentualność zachodzi tylko dla konserwatystów, którzy w Izbie deputowanych posiadają od roku 1884 ciągle decydującą większość. Dla partii liberalnej jest wynik zbliżających się wyborów równie ważny. Stronnictwo to bowiem, skutkiem rozterek we własnym obozie, utraciwszy najpierw większość w Izbie deputowanych a następnie w radach prowincjonalnych, posiada obecnie wpływ jeszcze tylko w miastach większych. Miejscowości te jednak, uważane za warownie liberalizmu, nie są tak liczne. Z miast większych, pozostały wierne programowi liberalnemu, ledwie sama Bruksela, Antwerpia, Gandawa, Mons i ze dwa inne, które są centralnymi punktami przemysłu. Ale i w tych, z powodu wielokrotnych sojuszy z partiami socjalnymi, stracili liberalni po części dawny wpływ. To osłabiło w ostatnich czasach konserwatystów,

że wystąpili ze swymi kandydatami tam, gdzie dotychczas nie mogli liczyć na poparcie. Próba, jak wiadomo, powiodła się szczęśliwie przy wyborach do parlamentu; obecnie zatem postanowili wystąpić i w stolicy, a z większych miast prowincjonalnych, w Antwerpii i Gandawie.

Obydwa stronnictwa, o ile widać z dzienników, liczą na zwycięstwo swoich kandydatów. Dziwna jednak pretensjonalność przebiega z organów liberalnych. Oto gorszą się, że obóz konserwatywny osmielił się w większych miastach zestawieć i polecić gminom całe listy kandydatów własnych zapatrywać do rad miejskich. Liberalni twierdzą przytem, że wyborcy miejscy usposobieni są przychylniej dla liberalizmu, i tem pocieszają się przy zbliżającej się walce. Wiedzą wprawdzie, że zwycięstwo ich przy wyborach do rad gminnych nie zmieni sytuacji politycznej, ale z drugiej strony zwycięstwo to miałyby znaczenie moralne. Zabiegom jednak liberalnym szkodzi w wielu miejscach sojusz z partiami socjalnymi, które przy tych wyborach próbują także zalecić swój program. Trwające dziś liczne zwozy w Belgii, przypisują spokojniejsze żywioły agitacyi socjalnej, a komitety liberalne postanowiły w wielu okolicach zalecić do rad gminnych kandydatów robotniczych. Działalność ta budzi obawy w licznych warstwach, i może, mimo zabiegów partii liberalnej, skłonić właśnie i wyborców w większych miastach do popierania kandydatów konserwatywnych.

Sprawy krajowe.

(Zakład pracy przymusowej i kolonie rolnicze.)

W sprawie założenia w naszym kraju zakładów pracy przymusowej i jednej lub więcej poprawczych kolonij rolniczych, w której to sprawie Sejm udzielił Wydziałowi krajowemu odpowiednich instrukcyj, przedłożył Wydział krajowy Sejmowi na najbliższej sesyi sprawozdanie, które jednakowoż poruszonego przedmiotu nie załatwia definitywnie.

Na wstępie podnosi Wydział krajowy, że wydanych przez Sejm poleceń nie mógł w zupełności wykonać, gdyż wdrożone w tej kwestyi rokowania i badania urzędów zagranicznych zakładów pracy przymusowej i poprawczych, wymagały dłuższego czasu do ich przeprowadzenia, a rokowania w tej sprawie są jeszcze w toku. Następnie zdaje Wydział krajowy sprawę o wyniku obrad ankiety, zwołanej w tym przedmiocie przez Wydział krajowy.

W wykonaniu polecenia Sejmu, delegował Wydział krajowy, jak wiadomo, członka swego, dr. Sawczaka, dodając mu do pomocy asystenta koncepcyjnego, Konstantego Jędrzejewskiego, i poruczył im przeprowadzenie badań nad urządzeniem istniejących w Niższej Austrii i Morawie zakładów pracy przymusowej i poprawczych, tudzież osady poprawczej rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu w Królestwie Polskiem. Delegaci ci zwiedzili też takie zakłady, a mianowicie w Dolnej Austrii zakład pracy przymusowej w Korneuburgu, zakład poprawczy dla nieletnich chłopców i dziewcząt w Eggenburgu, zakłady przymusowej pracy dla kobiet w Wiener-Neudorf, dalej morawoszląski w Bernie, i zakład w Znojmie. Wreszcie zwiedzili delegaci osadę poprawczą rolniczo-rzemieślniczą w Studzieńcu, w Królestwie Polskiem.

Delegaci przedłożyli Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdanie, a na jego podstawie przyszedł Wydział krajowy obecnie do następującego zasadniczego przekonania:

1. Co do zakładów pracy przymusowej:
a) że takowe należy urządzać osobno dla mężczyzn, a osobno dla kobiet;

18)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Zoś.

XV.

(Ciąg dalszy.)

Bezmyślnie wypadłem z apartamentu i biegłem na piętro. Ni z tą, ni z ową stanąłem pod drzwiami, prowadzącymi do pokoju pana Leona. Otworzyłem je i znalazłem się naprzeciw tegoż, który się wygrzewał przy kominku.

— Co ci jest? — zawołał widząc moje wzburzenie.

— Rozmawiałem w tej chwili z Jerzym! Trzeba działać!

— Co? co działać?

— Jerzy! Jerzy, zdaje mi się, nie widzi niemożliwości posiadania Nory przez małżeństwo.

— Cóż więc chcesz na to działać? — zapytał spokojnie pan Leon.

— Działajmy! — zawołałem.

— Ja nie nie mogę — odparł — bo ja nie nie wiem.

— Jaktó?

— To, co wiem, wiem od Ciebie, a nie od Jerzego, więc muszę udawać, że absolutnie nie nie wiem.

— Ależ to szaleństwo!

— Ty przecież możesz działać?

— Będę!

— Zaczynaj, jeśli pora.

— Pomóżcież mi!

— Owszem, o ile będę mógł... odparł

dalej ze swą, zabijającą mnie flegmą, pan Leon — ale cóż masz na myśli?

— Niech go ożenią!

— Taaaak?

— Niech go ożenią! — powtórzyłem — niech go ożenią co prędzej! One jedne mają wpływ nad nim. Ich jednych słucha, by się nie sprzeciwił. One jedne! zmuszą go do...

— Do małżeństwa?

— Tak!

Pan Leon zaczął chodzić po pokoju. Nagle przystanął i zagadnął.

— Przecież nieprawdy powiedzieć nie możesz?

— Dlaczego?

Zdumienie pokryło oblicze starego i odparł.

— Bo nie możesz... intrygować przeciw Jerzemu...

— Jeśli tu o jego dobro chodzi...?

— Zawsze się namyśl, zanim jakie słowo wypowiesz.

— Spojrzałem na pana Leona. Co ten pirandalański oryginał myślał?

Oblicze jego spokojne, obojętne doprowadziło mnie do furji. Wybiegłem spiesznie do pani Maryi. Na ustach miałem te słowa:

— Pani! Żeń Jerzego co prędzej. Zagmatwuj go tak, by... więcej ci powiedzieć nie mogł! Ale wiedz, że jest w niebezpieczeństwie, że jeśli się nie zaręczy z Sumowską do kilku tygodni... to się ożeni z...

W tej chwili chwyciłem za klamkę od gabinetu hrabiny, a w uszach mi zabrzmiało jej pytanie „z kim?” Opuściłem rękę. Ja nie mogłem tego jej powiedzieć... nie mogłem!

Stałem przy drzwiach, jak lunatyk.

Wte m rozbudził mnie tuż za mną szelest jedwabnej sukni. Odwróciłem się. Pani Tadeuszowa spieszyła do siostrzenicy, a rysy jej wzburzone wyrażały najwyższą alterację. W rękę trzymała list otwarty. Była błada, jak alabaster, a oczy jej rzucały iskry bezsilnego gniewu.

— Jesteś i ty? dobrze!

Otworzyła drzwi i weszła do gabinetu, w którym siedziała hrabina. Ja wsunąłem się za nią.

— Wiesz co? — zapytała pani Maryi.

— Co? — odparła ta, zrywając się z krzesła.

Matrona odetchnęła.

— W tej chwili dostałam list od Ratajskiego.

— I co? — zapytała błędniejąc hrabina.

— Jerzy — mówiła drżącym głosem niewiasta — Jerzy, oprócz tych pięciu tysięcy, które podniósł tutaj, sprzedał za dziesięć tysięcy pszenicy na przyszły rok... za dziesięć tysięcy... dziesięć! Wydał od dwu miesięcy...

— Dwadzieścia i pięć tysięcy — dokończyłem.

Pani Marya ochłoneła i wtrąciła.

— To jasne... Jerzy se ruine pour une femme...

— Ależ... Trzeba coś robić.

— *Consilium! consilium!* — szepnęła pani Tadeuszowa — *consilium* zaraz *et marrier le!*

Zwróciła się do mnie.

— Więc dziś będzie *consilium!* — odwracając się do Maryi zapytała. — Czyś się dowiedziała?

— Wiem wszystko, żądania i...

Matrona się ożywiła i zagadnęła mnie.

— Więc zaraz po śniadaniu...?

— Ja nie mogę, aż wieczór — nie śmiało wtrąciłem.

— Jaktó?

— Nie mogę! — szepnęłam przekonywająco, przypominając sobie żądania pana Leona, i zawarła z nim umowę.

— Więc wieczór! — odparła matrona, a usta jej wykrzywił wyraz despotyzmu, rzadko trafiającego na przeszukody

Usiadła zamyślona, i widocznie zła na okoliczności, które ją czyniły bezsilną.

— Ja bym kazała palić... takie kobiety! — szepnęła z nadzwyczajnym przekonaniem.

Hrabina mnie zagadnęła.

— Ja wszystko robię, by w danym razie można było przyspieszyć, ale to wszystko zależy... — urwała i zapytała. — Stryj był dziś u kuzynka?

— Był!

— Jaktó usposobiony?

— Jak zwykle.

b) że pozostając w granicach zakreślonych uchwałą sejmową należy urządzić w naszym kraju dwa zakłady dla mężczyzn, t. j. jeden w zachodniej, jako w mniejszej części, na 200 ludzi, drugi we wschodniej, jako większej, na 300 ludzi;

c) że na siedzibę zakładu w zachodniej części kraju nadaje się z wielu względów Nowy Sącz, podczas gdy siedziba zakładu we wschodniej części, byłaby przedewszystkiem wskazaną w okolicy m. Lwowa, w miejscowości niezbyt odległej, a blisko stacyi kolejowej położonej;

d) że w systemie zatrudnienia skazańców należy przyznać pierwszeństwo pracy rolnej, w szczególności ogrodnictwu, że zatem przy każdym zakładzie powinien być ku temu celowi odpowiedni obszar gruntowy, wreszcie:
e) że dla kobiet należy na razie zaniechać budowania osobnego zakładu, natomiast starać się przedewszystkiem wedle możliwości o pomieszczenie pewnej ich liczby we Lwowie i Krakowie przy zgromadzeniach zakonnych, lub innych, podobny cel poprawczy mających instytucjach prywatnych.

II. Co do kolonii poprawczej dla nieletnich chłopców:
a) że kolonię taką należy urządzić jedną na 150 głów obliczoną;

b) że umieścić ją należy w środku kraju, więc w jednym z okręgów powiatowych Przemysł, Jarosław lub Rzeszów, wedle tego, gdzie da się wyszukać i pod jak najkorzystniejszymi warunkami uzyskać potrzebny i stosowny na cele kolonii obszar gruntowy; nakoniec
c) że w urządzeniu kolonii tej należy przyjąć system, stosowany w osadzie rolniczo-ziemiełniczej w Studzieńcu, w Królestwie Polskim, który to system przynosząc pomyslnie rezultaty, zyskał już sobie dobrą sławę.

Gdy jednak ostateczna decyzyja w wyżej wytkniętym kierunku zależną jest od wyniku jeszcze licznych rokowań, jakie z władzami powiatowymi, gminnymi i rządowymi przeprowadzić trzeba, przeto Wydział krajowy przed ukończeniem tych rokowań nie mógł przystąpić do dalszych czynności, poruczonych mu uchwałą sejmową, t. j. wyboru siedzib na zakłady pracy przymusowej i poprawcze, uzyskania na ich cele planów i gruntów, wypracowania planów i kosztorysów, wreszcie statutów, regulaminów, instrukcji i t. d.

Sejm przekazał nadto Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycje, w tej samej sprawie wniesione przez Zgromadzenie Sióstr Opatrzności z zakładu im. św. Teresy i Towarzystwa miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie. Co do tych petycji przedłożył Wydział krajowy Sejmowi w dalszym ciągu następujące sprawozdanie:
Zakład św. Teresy zawiąduje powstanie swoje dobrej woli i ofiarności osób prywatnych, a ma dwojakie przeznaczenie: przyjmuje na wychowanie i naukę za wynagrodzeniem lub bezpłatnie dziewczęta biednych rodziców i sieroty; wychowuje i poprawia zaniedbane i moralnie upadłe dziewczęta, oddawane także przez rodziców, opiekunów, krewnych, a nawet na prośby władzy policyjnej. Obydwa te zakłady są zupełnie oddzielnie prowadzone. System popraw-

czy polega na wychowaniu religijno moralnym, nauce szkolnej elementarnej i pracy. Dziewczęta w zakładzie poprawczym szyją, haftują tak na własne potrzeby, jak i na zamówienie, zatrudnione są przy gospodarstwie domowym i spełniają wszelkie usługi domowe. Środki utrzymania czerpie ten zakład z ofiar osób prywatnych i instytucji publicznych, z własnego zarobku, wreszcie z opłat dziewcząt, oddanych na wychowanie. Zakład ten, dający pomieszczenie około 250 osobom, spełnia takie zadanie, jakie mają, w myśl ustawy z roku 1885, krajowe zakłady poprawcze i zasługuje w każdym razie — zdaniem Wydziału krajowego — ze względu na swój cel i pożytek, — na poparcie. Zdaniem Wydziału krajowego zakład ten nie mógłby jednak obecnie zastąpić krajowego zakładu poprawczego, nie posiada bowiem na to potrzebnych ubikacji i musiałby na ten cel być dopiero rozszerzonym. Dla tego też Wydział krajowy co do pomieszczenia kobiet ma zamiar wejść w rokowania z rzezonem zgromadzeniem.

Towarzystwo miłosierdzia we Lwowie jest zaś instytucją prywatną, mającą za zdanie utrzymywanie osób, niezdolnych do pracy z powodu starości lub kalectwa, i utrzymywanie izb robozych oraz przytułisk dla zdolnych do pracy, którzy albo jej znaleźć nie mogą, albo nie chcą pracować. Instytucja ta nie mogłaby zastąpić domu pracy przymusowej, mimo to Wydział krajowy uznaje wielką pożyteczność tej instytucji.

Wydział krajowy kończy swoje sprawozdanie uwagą, iż sprawa zaprowadzenia w naszym kraju nowej instytucji zakładów pracy przymusowej i poprawczych winna być przeprowadzoną z pewną oględnością, ażeby z jednej strony odpowiedziała swemu właściwemu celowi, z drugiej strony nie naraziła kraju na nieproduktywne ofiary.

Wydział krajowy dopiero po zebraniu wszystkich danych i gruntownem zbadaniu sprawy, zamierza przedstawić na drugiej sesyi sejmowej swe wnioski; obecnie wnosi tylko, ażeby Sejm przyjął powyższe sprawozdanie do wiadomości.

KORESPONDENCYE

Poznań, 8 września.

(Akcyja odporna przeciw socyalnej demokracji. — Sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej. — Nowy wybór poselski. — Jubileusz założenia Towarzystwa imienia Marcinkowskiego. — Naprawa złęgo).

(#) W obec niezmiernej ruchliwości, jaka objawia się obecnie w socyalno demokratycznym obozie, niemniej zapowiedzi przewodców tego stronnictwa, iż po wygaśnięciu prawomocności t. z. antisocyalistycznej ustawy, co jak wiadomo nastąpi już w dniu 30 b. m., rozwiną cały aparat agitacyjny, aby zaszczepić zgubne swe doktryny w tych warstwach ludności, które dotychczas okazywały się nieprzystępnymi dla propagandy przewrotu; otóż w obec tak miłych zapowiedzi wszystkie tutejsze polskie dzienniki upominają do jak największej baczności i radzą wczesnie zmobilizować środki odporcia groźnego nieprzyjaciela. Nie ma bowiem wątpliwości, że dyrektoryat socyalnej demokracji nosi się z planem przypuszczenia silnego ataku do polskich prowincyj; tu bowiem ze wszystkich ziem pod panowaniem pruskim, zasady głoszone przez Bebla, Liebknechta et consortes najmniej posiadają zwolenników, a o ile chodzi o ludność polską, to śmiało można powiedzieć, iż zwolenników tych możnaby policzyć na palcach. Dowiodły tego zresztą ostatnie wybory. Gdy w innych prowincjach oddano setki tysięcy głosów na kandydatów socyalistycznych, u nas naliczono takich głosów za ledwie sto kilkanaście, a trudną jest kontrola, jakiej to narodowości byli ci nieliczni wyborcy, którzy stanęli pod czerwonym sztandarem. Chociaż tedy nie ma obawy, aby ludność polska dała się tak łatwo jak gdzieindziej obalamuścić nastanym na nią agitatorom, to przecież prosta ostrożność nakazuje mieć się na baczności, i wczesnie obmyśleć środki dla ubezważdnienia drozdzego ruchu. Jeden z dzienników proponuje zakładanie pomiędzy ludnością polską chrześciańskich stowarzyszeń robotniczych, w ten sposób, aby każda parafia posiadała przynajmniej jedno takie stowarzyszenie, do którego należałyby wszystkie dorosłe osoby, zwłaszcza płci męskiej. Tego rodzaju stowarzyszenia, pozostając pod patronatem wypróbowanego duchowieństwa i inteligencji świeckiej, byłyby niezawodnie najsukuteczniejszym ważem ochronnym przeciw machinacyom socyalno-demokratycznym intruzów.

Socyalno-demokratyczni przewodcy w rządzie środków agitacyjnych, jankiem zamierzają się posługiwac, kładą główny nacisk na agitacyę z pomocą prasy, i dla tego też, jak zapowiadają, liczba pism, mających popierać ich sprawę zwiększy się bardzo po 1 października; część ich ma być przeznaczoną do propagandy w Poznaniu i Prusach zachodnich. Socyalści zamierzają dalej rozszerzyć sferę swego działania przez weiskanie się do rad miejskich, w których dotychczas napotykalmy w ogóle bardzo mało tego żywiołu. W końcu projektują reorganizacyę centralnych komisyj dla bezrobotości i wytworzenie rodzaju kartelu tychże komisyj, z pomocą którego spodziewają się utworzyć wielką koalicję robotników.

Jak już wam wiadomo, pod pierwszym wrażeniem doniesienia o odrzuceniu całej listy kandydatów na stolicę arcybiskupią w Poznaniu, poruszono, a nawet propagowano myśl zwołania wielkiego wiecu, któryby w formie jak najogólniejszej dał wyraz tym uczuciom, jakimi przejąta jest ludność polska skutkiem niepomyślnego dla niej postanowienia korony. Po głębszem wszakże zastanowieniu i rozważeniu wszystkiego, co przemawia za i przeciw powyższej myśli, zdecydowano się odstąpić od projektu zwołania wiecu i odczekać w zupełnym spokoju dalszego przebiegu rzeczy. Bezpodstawną jest wiadomość, jakoby prezes regencji, hr. Zedlitz, w charakterze komisarza królewskiego przedłożył kapitułom kilka nazwisk, rządowi miłych, dając im do zrozumienia, że przy układaniu nowej listy te nazwiska przedewszystkiem uwzględnili powinny. Nową listę ułożą kapituły zupełnie samodzielnie, i jak było pierwszym razem wyłącznie

we własnem kole, a nie w obecności komisarza rządowego. Od czasu śmierci ks. arcybiskupa Przyłuskiego praktyka odrzucania listy kapitułowej powtarza się po raz drugi. Wówczas nie zawiadomiono kapituł o odrzuceniu, lecz tylko dano im z Rzymu do zrozumienia, że do brzeby było, gdyby układając nową listę postawili na niej nazwisko nuncjusza papieskiego w Brukseli hr. Ledóchowskiego. Tak się też i stało, poczem nastąpił wybór kanoniczny ks. Ledóchowskiego na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Wbrew doniesieniom niektórych pism niemieckich, jakoby całe ministerstwo podzielało przekonanie ministra wyznań i oświaty p. Gosslera, iż żaden z kandydatów tutejszych kapituł nie może zostać następcą ks. arcybiskupa Dindera, i jakoby król zgadzał się zupełnie z zapatrywaniami p. Gosslera, zapewniają w tutejszych kołach, mogących posiadać dobre informacye z Berlina, że w gruncie rzeczy jeden i jedyny minister Gossler jest zdecydowanym przeciwnikiem kandydatury polskiej. O ile tego rodzaju zapewnienie wytrzymuje krytykę — nie umiem powiedzieć, a powtarzam z obowiązku korespondenta to, com słyssał.

Pierwszy burmistrz Poznania, p. Müller, ustępuje z swej dotychczasowej posady z dniem 1 października r. b., przyjął bowiem urząd syndyka przy banku rzeszy. Pan Müller jest posłem do parlamentu z okręgu sztumsko-kwidzińskiego; według artykułu 21 konstytucyi, traci posel, który przyjmuje płatną posadę w urzędzie cesarskim, swój mandat poselski. W okręgu sztumsko-kwidzińskim odbędą się więc wkrótce wybory do parlamentu. Przy ostatnich tegorocznych wyborach otrzymał kandydat polski, p. Henryk Donimirski 8177 głosów, przeciwnik natomiast 8795 głosów. W obec tego nie jest wykluczonym prawdopodobieństwo powiększenia Koła polskiego jednym więcej posłem.

Z okazji przypadającego w roku przyszłym półwiekowego jubileusza założenia Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Marcinkowskiego, odbyło się w tych dniach zebranie byłych stypendystów tegoż Towarzystwa, celem naradzenia się, w jaki sposób należałoby przyczynić się do uczczenia pamięci męża, który stworzył tak pamiętkową instytucję. Zgodzono się na utworzenie z pomocą składek osobnego żelaznego funduszu byłych stypendystów, który ma być oddany dyspozycyi dyrekcyi Towarzystwa Pomocy Naukowej. Odsetki mają służyć na cel, który później zostanie bliżej określonym. Przed kilku tygodniami, silne sprawiła wrażenie i dała powód do surowej krytyki sprzedaż komisji kolonizacyjnej polskiego majątku rycerskiego, Biechowa, w powiecie wrzesińskim, gdzie znajduje się kościół z cudownym obrazem, będący celem licznych pielgrzymek. Oburzenie z powodu tej faicyndy było tem silniejsze, iż właściciel p. Ł. wyzwał się z majątku, nie będąc do tego zmuszonym żadnymi takimi okolicznościami, które mogłyby go choć w części usprawiedliwić. P. Ł. uczuwszy dotkliwie sąd, jaki wydała o nim opinia publiczna, począł czynić starania o cofnięcie sprzedaży. Chociaż wydawało się to niemożliwym, p. Ł. dołożył tyle starań, tak choził gorliwie około swej sprawy, iż ministerstwo zezwoliło ostatecznie na rozwiązanie kontraktu sprzedaży i wprowadzenie p. Ł. napowrót w prawo właściciela Biechowa.

— O czemże rozmawialiście? — wtrąciła matrona.

— Tak... o wszystkim, i o... niczem.

— Tu od stryja wszystko zależy — westchnęła hrabina.

— Jakim sposobem? — podchwycił.

— Zobaczysz kuzynek jutro na... *consilium* — odparła — ja jeszcze dziś będę u Sumowskich... może jeszcze co utarguję...

Nie rozumiałem i chciałem znów niedyskretne zapytanie zadać pani Maryi, gdy się w przyległym pokoju dały słyszeć miarowe kroki pana Leona.

Obie kobiety wybiegły naprzeciw niego. One mu dziwnie nadskakiwały. Co od niego zależało? od dziwaka, który się do niczego wtrącać nie chciał? Czego od niego chciały?

Manewry wojsk rosyjskich.

W orszaku cara, który, jak wiadomo z depez, przybył przedwczoraj z carową, carewiczem, w ks. Włodzimierzem i w ks. Erenia, na manewry do Równa, znajdują się: minister domu carskiego, hrabia Woroncowa-Daszków; minister wojny, generał Wannowski i komendant głównej kwatery carskiej, generał Richter. W manewrach biorą daley udział: w książęta: Michał (starszy), Mikołaj (starszy) i Mikołaj (młodszy), książę Mikołaj Leuchtenberski i książę Aleksander Oldenburski.

Jak piszą z Warszawy do *Köln. Ztg.*, generał Hurko w ciągu obecnego lata zwrócił szczególniejszą uwagę na ćwiczenia forteczne. Generał, jak to sam powiedział niejednokrotnie, przywiązuje wielkie znaczenie do tych ćwiczeń, albowiem, jego zdaniem, na wypadek wojny z mocarstwami zachodnimi, siła odporna fortec polskich, których zadaniem ma być powstrzymanie pochodu wojsk nieprzyjaćielskich, będzie wielkiej doniosłości dla przebiegu całej kampanii. Ćwiczenia takie odbywały się po kolei pod Dęblinem, Modlinem a wreszcie pod Warszawą, gdzie operowało 24 batalionów piechoty, 12 szwadronów kawaleryi, 46 dział polowych i 5 kompanij saperów. Korespondent organu nadreńskiego, dając obraz tych ćwiczeń, nadmienia, iż gen. Hurko miał wiele powodów do surowej krytyki i nie szczędził też nagan

Depesza urzędowa z Petersburga donosi: Wielkie manewry na Wołyniu, w których

— Wytłómaczę ci zaraz. Każda jest najważniejszą, jeżeli młody mężczyzna chce się ożenić... żadna, gdy tej ochoty nie ma. Grobowe zapanowało milczenie. Matrona zacisnęła usta, by nie odpowiedzieć, a pani Marya spaszowiła, jak piwonja. Ta ostatnia jednak, przywołała do pomocy zasoby swej zimnej krwi i rozumu i odezwała się: — Jerzy ma ochotę się ożenić. — Mówił ci? — Mówił... — A! a! to co innego! Słucham więc! Słucham!!

Tu wzrokiem obie niewiasty się porozumiały i pani Marya zaczęła tonem zagajającego posiedzenie, z widocznym namysłem nad każdym słowem, by nie dało panu Leonowi motywu do zerwania obrad. — Okoliczności, że Jerzy kończy dwudziesty i piąty rok życia, że... objawia pewne, dotąd mu obce pragnienia, które tylko małżeństwo zaspokoić może... — Jakież to pragnienia? — podchwycił pan Leon, tłumiąc uśmiech.

— Jerzy — odparła zaraz arcypoważnie hrabina — ma kochankę, na którą się rujnuje. — Ależ moja Maryniu — podchwycił pan Leon — to tem tylko objawia pragnienie, które zaspokoić może kochanka. Nastąpiło znów milczenie. Trwało dość długo. Pan Leon siedział ze spuszczonymi oczami na koniec swego buta, aby nie widzieć piorunujących spojrzeń pani Tadeuszowej i mieniącego się oblicza hrabiny. Ja zaś po chwili szalonej ochoty śmiechu, spoważniałem, będąc w gruncie rzeczy wściekły na przeskadzającego stryja.

— **Zakładów naukowych** posiadał Berlin z końcem 1889 r. 349. Z tych 266 było publicznych a 83 prywatnych. We wszystkich zakładach było 4454 klas, z których 2198 dla chłopców, 2179 dla dziewcząt, a 77 dla chłopców i dziewcząt razem. Liczba uczniów wynosiła 110.955, uczenie 106.743, razem 217.698. Kosztem gminy uczyło się 170.099 dzieci.

— **Śmiertelność w armiach.** Z tablicy porównawczej śmiertelności w różnych armiach Europy okazuje się, że na tysiąc żołnierzy umiera corocznie: w Hiszpanii 13'49, w Rosyji 8'88, we Włoszech 7'74, w Austrii 6'94, we Francji 6'09, w Anglii 5'13, w Belgii 4'70, a w Niemczech 3'97.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GŁOSY PUBLICZNE.

Kłeska, spowodowana przez myszy i posuchę zeszłoroczną, zaledwie z powiatu rohatyńskiego poczyna się usuwać widokiem pięknego urodzaju, aliści dnia 3 lipca r. b. przed rozpoczęciem żniwa, straszliwa chmura gradowa połączona z nadzwyczajną burzą przeciągnęła przez powiat i 42 gmin łącznie z obszarami dworskimi, z których 22 gmin prawie doszczętnie a resztę częściowo ogołociła z wszelkich plonów. W pochodzie burza ta straszliwa budynki i drzewa wyrwała, mnóstwo zwierząt pozabijała a ludzi wielu pokaleczyła, wszystkie zaś ziemiopłody, nie wyłączając kartofli, zupełnie zniszczyła.

Rolnicy nieszczęsnego tego pasma powiatu rohatyńskiego, w przeciągu kilkunastu minut pozbawieni zostali prawie całego mienia i kłeska stała się groźniejszą niż w roku zeszłym, bo obecnie ani ziarenka na nasienie i wyżywienie siebie i swych rodzin nie mają. Rozmiary tej kłeski tak są wielkie, że wszelkie usiłowania ludzkie zaledwie ją w małej części mogą łagodzić; ratować jednak może i powinien każdy, ktokolwiek czuje obowiązek nieść pomoc dla cierpiących bliźnich i prawdziwych nędzarzy.

Komitet ratunkowy dla powiatu rohatyńskiego, pragnąc wywiązać się ze swego zadania, nie waha się nową tę i niespodziewaną kłeskę przypominać, apelując do miłosierdzia wszystkich mieszkańców kraju, ażeby zechcieli nadsyłać na rzecz dotkniętych kłeską gradową w powiecie rohatyńskim, choćby najmniejsze datki w zbożu lub pieniądzech.

Datki w pieniądzech upraszamy przesyłać na ręce p. Feliksa Rożańskiego w Babuchowie, poczta Rohatyn, zaś co do zebranego zboża tegoż zawiadomić, podając oraz miejscowość i czas w którym zboże zabrane być może.

Z komitetu ratunkowego dla dotkniętych kłeską gradową w powiecie rohatyńskim, dnia 26 sierpnia 1890.

Sekretarz Przewodniczący
Feliks Rożański. Mikołaj Torosiewicz.

Notatki literacko-artystyczne.

Cenne wydawnictwo dla szkół ludowych i przemysłowych, ukazało się właśnie staraniem krajowej komisji dla spraw przemysłowych. Jest to I. zeszyt dzieła prof. Jana Rotera pod tyt. „Metodyczne wzory rysunkowe” zaopatrzonego 21 tablicami rysunkowymi. Według słów autora, zawartych w przedmowie, praca ta nie ma być „zbiorem wzorów, z którychby rysować mieli uczniowie.” Owszem ma ona dostarczać wskazówek wyłącznie dla nauczyciela; pouczy go, w jaki sposób przedstawiać i rozwijać tematy przed oczyma młodzieży rysunkiem na tablicy tak, ażeby uczeń rysunek ten odtwarzając, wyrabiał oko i rękę, nadto zaś w dotyczących okresach jego wykonywania w równej mierze ćwiczył pamięć i kształcił umysł dla formy, a wreszcie dochodził do pewnej wprawy w kombinowaniu form znanych i wysnuwaniu z nich zestawień nowych.

Cztery rysunki Tadeusza Rybkowskiego, wyobrażające uroczystości ze zjazdu spiewaków niemieckich w Wiedniu, pomieściła *Gartenlaube*. Utalentowany artysta maluje obecnie pięć kompozycji, w stylu z czasów Ludwika XVI, przedstawiających „Taniec” i „Muzykę”. Przyozdobić one mają jako sopraporty salę balową w Ministerstwie skarbu w Wiedniu. Sala ta jeszcze w roku bieżącym ma być zupełnie wykończoną, a Tadeusz Rybkowski maluje do niej — prócz wymienionych wyżej sopraportów — portret Najj. Cesarza Franciszka Józefa I. i Cesarzowej Elżbiety. Po wykonaniu

prac powyższych artysta uda się na Ukrainę dla odmalowania zamówionego wizerunku, oraz dla wzbogacenia teki podróżnej nowymi studjami do przyszłych swych obrazów.

O Matejce zamieściły *Ruskije Wiedomości* w przekładzie artykuł biograficzny, podany w ubiegłym miesiącu przez *Zeitschrift für Bildende Kunst*, oceniający przytem wszystkie ważniejsze dzieła naszego mistrza. Zarys ten skreślony jest ze znajomością rzeczy i szczerą życzliwością dla wielkiego artysty.

Wiedeńska opera nadworna otrzyma w najbliższym czasie wyłącznie elektryczne oświetlenie.

Najwybitniejszy z tegoczesnych poetów rumuńskich, Bazyli Alexandri zmarł w tych dniach w Paryżu po dłuższej chorobie. Alexandri urodzony w r. 1821, kształcił się w Paryżu. Powróciwszy do ojczyzny, zajął się zbieraniem pieśni i baśni ludowych i w tym celu zmierzył wzdłuż i wszerz Mołdawę, Bukowinę i Siedmiogród. Wiele z jego poezyj przełożyła królowa rumuńska na język niemiecki. Z okazji międzynarodowego konkursu zdobył Alexandri pierwszą nagrodę za wiersz, zawierający pochwałę ludów romańskich. Od lat kilku był Alexandri posłem rumuńskim przy rzezypospolitej francuskiej.

Teatr polski w Petersburgu. Jak się dowiaduje *Kraj*, znanej przedsiębiorczyni pani Linskiej-Nemeti udziałem zostało pozwolenie na teatr polski w Petersburgu. Pani Nemeti podpisała już kontrakt z b. kierownikiem trupy łódzkiej p. Lucyanem Kościeleckim. Przedstawienia w teatryku przy ulicy Oficerskiej rozpoczną się prawdopodobnie w drugiej połowie listopada lub w początkach grudnia. *Kraj* sądzi, że obecnie teatr polski, zwłaszcza z repertoarem lekkim, z uwzględnieniem sztuk ludowych, ma w Petersburgu daleko lepsze widoki powodzenia, niż przed 8 laty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy rolniczo - leśny kongres. Przed oficjalnym zamknięciem kongresu ukonstytuował się wybrany przez sekcję ekonomiczną komitet dla sprawy związku cłowego, poczem wybrał ścisłą komisję, złożoną z pp. prof. Marchetta, sekretarza Höniga z Ołomuńca, Maksymiliana hr. Zedtwitza z Pragi i redaktora dra Dorna z Wiednia. Ta komisja zredaguje odezwę do wszystkich korporacji rolniczych i wybitnych mężów politycznych oraz znanych ekonomistów, rolników i t. p. w państwach środkowej, zachodniej i południowej Europy, z zaproszeniem o zgłoszenie przystąpienia do utworzyć się mającego stowarzyszenia międzynarodowego. Skoro dostateczna liczba osób i Towarzystw oświadczy chęć i gotowość popierania celów stowarzyszenia, wówczas nastąpi ukonstytuowanie ligi cłowej i uchwalony zostanie szczegółowy program działania.

Sprawozdanie nasze o obradach w sekcjach uzupełnić nam jeszcze należy krótką wzmianką o referacie p. Leipzigersa z Pesztu, złożonego w sekcji dla przemysłu rolniczego. W obszernym przemówieniu referent żądał obniżenia na przyszłą kampanię gorzelnianą kontyngentu spirytusowego o ilość skonstatowanych w dniu 1 września b. r. zapasów, czyli o 310.000 hektolitrow, wliczenia w kontyngent spirytusowy, wyrabianego na cele przemysłowe, zniesienia wolnej produkcji na własne potrzeby, podwyższenia stopy podatkowej dla gorzelni kociołkowych, wreszcie zniesienia funduszu milionowego na premie eksportowe, a oznaczenia natomiast stałych premij za wywieziony spirytus. Sekcja uchwaliła wszystkie wnioski referenta z dodatkami p. Fromla z Galicji, ażeby gorzelnie rolnicze pobierały nadal bonifikacje za taką ilość spirytusu, ile wynosił zeszłoroczny kontyngent.

Od opłaty dodatków krajowych zwolnił Wydział krajowy jedno z naszych przedsiębiorstw przemysłowych, a jest niemi fabryka cementu portlandzkiego w Ciężkowicach pod Chrzanowem.

Na postanowienie to wpłynęła między innymi i ta okoliczność, że fabryka wspomniana, założona w roku 1887 na przeszło 60-morgowej przestrzeni, posiadająca znaczną ilość parowych motorów, pokrywa swe potrzeby węgla wyłącznie w kopalniach krajowych, daje około 400 robotnikom z powiatu chrzanowskiego stałe zatrudnienie, wypłacając im rocznego zarobku do 100 tysięcy zł., a pobudowawszy dla nich odpowiednie mieszkania, utrzymuje przytem szkołę osobną, towarzystwo spożywcze, łązienki i

kasę dla chorych. Uwolnienie obowiązuje do dnia 30 czerwca 1897 r.

Austriackie losy Czerwonego krzyża. Przy ciągnięciu odbytem 1 b. m. padła główna wygrana 15.000 zł. na s. 4500 nr. 13, 1000 zł. na s. 11583 nr. 27, po 500 zł. na s. 2207 nr. 29, s. 2254 nr. 29, s. 2908 nr. 20, s. 6729 nr. 28, s. 11869 nr. 24, po 100 zł. s. 1088 nr. 28, s. 2307 nr. 19, s. 2676 nr. 34, s. 2712 nr. 30, s. 4331 nr. 26, s. 4718 nr. 47, s. 6715 nr. 13, s. 7371 nr. 20, s. 7656 nr. 43, s. 9281 nr. 11; po 50 zł. s. 2772 nr. 39, s. 3218 nr. 9, s. 3674 nr. 20, s. 3860 nr. 24, s. 4316 nr. 17, s. 6202 nr. 45, s. 6772 nr. 31, s. 8540 nr. 11, s. 10246 nr. 37, s. 11456 nr. 44. W ciągnięciu amortyzacyjnym wylosowano następujące serye: 238, 984, 1131, 1169, 1191, 1218, 1483, 1829, 1834, 2019, 2025, 2237, 2259, 3003, 3076, 3203, 3545, 4313, 4495, 5061, 5236, 5493, 7041, 7761, 8621, 8889, 9117, 9327, 9647, 9907, 10208, 10223, 10491, 10644, 10875, 11127, 11217, 11447. Na wszystkie w tych seryach zawarte numera przypada najmniejsza wygrana 12 zł.

Targ zbożowy. *)

Dnia 10 września 1890.

Lwów, pszenica 6'75 do 7'75, żyto 5'— do 5'35, jęczmień 5'— do 6'—, owies obrotowy 5'— do 7'—, rzepak 9'75 do 10'25, groch — do —, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6'70 do 7'80, żyto 5'90 do 6'30, jęczmień browarny 5'— do 6'—, owies 0'— do 0'—, groch — do —, wyka — do 0'—, rzepak 9'50 do 10'—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 30'— do 45'—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 6'70 do 7'80, żyto 5'70 do 7'—, jęczmień 5'— do 6'50, owies 6'90 do 7'—, groch 7'— do 10'—, wyka 0'— do —, rzepak 9'50 do 10'—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 28'— do 40'—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7'— do 8'15, żyto 6'30 do 6'60, jęczmień 5'— do 6'25, owies — do —, groch — do —, wyka — do —, rzepak 9'80 do 10'35, lnianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 60'— do 120'— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 11'50 do 12'— zł.

Uspობienie przychylnie. Ceny idą powoli w górę.

*) Przedruk wzbroniony.

Wedle zawiadomienia zarządu poczt w Szwajcaryi, wykluczone są od przewozu pocztowego do Szwajcaryi i pośrednio przez tenże kraj posyłki, zawierające psy i żywe ptactwo, z wyjątkiem ptaków śpiewających.

Wiedeń, 9 września. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 2778 sztuk, opasowego 785 z paszy i 1561 sztuk chudego. Razem 4624 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 136 sztuk opasowych, 284 sztuk z paszy i sztuk chudych, z Bukowiny 166 sztuk.

Ogółem przypędzono o 1112 sztuk mniej, z Galicji natomiast 231 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia.

Popyt był dość ożywionym. Ceny podniosły się przeciętnie o 1 zł. Nie sprzedano 18 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 51 do 59 zł. — ct., za towar przedni po 59 do 62 zł. — ct., wyjątkowo 63 zł.; węgierskie woły opasowe po 53 do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 do 62 zł. — ct., wyjątkowo 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych po 58 do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 do 63 zł. — ct., wyjątkowo 64 do — zł. — ct.; woły z paszy po 50 do 54 zł. — ct.; krowy po 22 do 28 zł. — ct.; stadniki po 20 do 32 zł. — ct.; bawoły 18 do 25 zł. — ct.

Bydło chude 20 do 108 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał wczoraj wieczorem z Wiednia na manewry do Węgier.

Najj. Pan przyjmował onegdaj na dłuższej, osobnej audyencji c. i k. posła w Atenach, barona Kosjeka, zaś w sobotę nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra japońskiego na dworze wiedeńskim, hr. Toda. W niedzielę przyjmował Najj. Pan austro-węgierskiego ambasadora na dworze berlińskim, hr. Emeryka Szechenyi'ego na dłuższej audyencji.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył onegdaj z manewrów w Galicji z wielkim orszakiem wojskowym do Pesztu i stanął w hotelu *Königin von England*, a niebawem złożył dłuższą wizytę ministrowi honwedów br. Fejervary, poczem udał się do Vörösvar na końcowe ćwiczenia armii. Jutro, dnia 11 b. m., uda się Najd. Arcyksiążę Albrecht do W. Warazdynu.

Sekretarz c. i k. ambasady na dworze hiszpańskim, hr. Wiszniewski przybył onegdaj z Madrytu do Wiednia.

W sobotę przybyła do Wiednia deputacja Młodoczechów, złożona z deputowanych Tilschera, Herolda i Kaftana w celu wyjednania u Prezydenta Ministrów, hr. Taaffego akcyi pomocniczej dla Czech. P. Prezydent Ministrów — pismo *Fremdenblatt* — dał przybyłym do zrozumienia, że ich, jako deputacji przyjąć nie może, ponieważ Rząd, jak to zresztą z ogłoszonego rozporządzenia cesarskiego widoczne, świadom jest swoich obowiązków i zadań, i do spełnienia ich żadnej od osobnych deputacji nie potrzebuje zachęty; gdyby jednak wymienieni panowie chcieli w prywatnym swym charakterze rozmówić się z Prezydentem Ministrów, naówczas gotów jest z największą chęcią ich przyjąć. Następnie hr. Taaffe przyjął po kolei każdego z przybyłych z osobna.

Ustąpienie węgierskiego ministra Najw. Dworu, hr. Orczy, ze względów zdrowia i objęcie stanowiska tego przez pierwszego szefa sekcyjnego w ministerstwie spraw zewnętrznych, Szögenyi'ego, ma być, według źródeł peszteńskich rzeczą postanowioną. Zmiana ta jednak ma nastąpić dopiero za kilka tygodni.

Fremdenblatt donosi: W niedzielę odbyła się w Wiedniu, w hotelu *National* konferencja włościańska, przy nader licznych udziałach uczestników. Przedmiotem obrad było: utworzenie międzynarodowej organizacji stanu włościańskiego, dalej ułożenie programu włościańskiego i utworzenie klubu włościańskiego w Radzie państwa. Zgromadzenie, które miało w gronie swem posłów z kuryi gmin wiejskich, będących właścicielami mniejszych posiadłości, zgodziło się w zasadzie na postawienie punkta i wybrało komitet, który ma jak najrychlej zająć się pracami, przygotowaniami do wykonania owego programu. Rezultat tych prac przedłożony będzie wiecowi włościańskiemu, jeszcze przed jesienną sesją Rady państwa zwołać się mającemu.

Fremdenblatt pisze: „Toasty, które cesarz niemiecki wniósł z okazji wizyty eskadry austro-węgierskiej i urodzin Najdosłojniejszego Arcyksięcia Karola-Stefana, tudzież podczas obiadu na rewii w Flensburgu, dały ponowny wyraz serdecznym stosunkom obu mocarstw, przyjaźni ich Domów panujących, oraz koleżeńskim uczuciom i braterstwu broni obu armij i flot. Słowa cesarza Wilhelma znajdują radosny oddźwięk w Austro-Węgrzech, gdzie ze słuszną dumą spoglądają wszyscy na serdeczność i odszczególnienie, z jakimi flotą naszą w Niemczech przyjmowano.”

Z Berlina donoszą do *Fremdenblattu*, że preliminarz budżetu państwowego na rok następny nie zawiera żadnych żądań, któreby się odnosiły do zamierzonego wzmocnienia lub nowej organizacji armii. Nie ma także żadnego przedłożenia co do podwyższenia płac oficerskich. Są tylko zamierzone ułatwienia co do dostarczania koni dla oficerów piechoty, oraz przedłożenia o wydatkach na cele nowego uzbrojenia i koszarowe.

Jeden z najwybitniejszych członków węgierskiej umiarkowanej opozycji, Eoetvoes, wygłosił przedwczoraj przed swoimi wyborcami mowę, w której polemizował z frakcją skrajnej opozycji, i położył przede wszystkim na to nacisk, iż o podziale

armii, tak, jak chcą tego skrajne żywoły, nie może być mowy.

Z Berlina zapewniają, że przyszłoroczny budżet nie będzie zawierał żadnych dalszych żądań wojskowych; są w nim tylko pożyczki, dotyczące nowego uzbrojenia i budowy koszar. Sprawy podwyższenia gaź oficerskich odłożono na później.

Wedle depeszy belgradzkiej, wszystkie doniesienia, jakoby królowa Natalia zamierzała wystąpić wkrótce na widowie polityczną, i nosiła się z myślą ogłoszenia swych pamiętników, są zupełnie bezpodstawne. W otoczeniu królowej zapewniają, iż ta niczego innego nie pragnie, jak korzystania z tych praw, które przysługują jej jako matce panującego króla.

W Konstantynopolu sprawiła wielkie wrażenie ucieczka trzech internowanych Kurdów, synów zmarłego w tamtejszym więzieniu Bederchana-beja. Rodzina ta wśród Kurdów zażywa wielkiego miaru, to też obawiają się najprzeczniejszych skutków.

Sprawozdawca paryskiego *New York Herald*, udawał się do hrabiego Paryża o wyjaśnienia w sprawie omawianej boulanżeryady. Hrabia przyznał, że rokował rzeczywistości z Boulangerem, że uznawał umowy przewodców prawicy z Boulangerem, i że w końcu obecnie sam hrabia Paryża sądzi, iż Boulanger oszukiwał wszystkich patriotów. Natomiast Mayer oświadcza w *Figaro*, że rojalisci nie mogą uważać się za oszukanych, ponieważ im nic innego nie pozostało, jak połączyć się z Boulangerem. Wszakże oni dawali pieniądze — pisze dalej — i mieli w rękach Boulangerem. *Figaro* kończy uwagą, że teraz sytuacja rojalistów jest dobra, albowiem jeżeli Carnot zwróci się na lewo, to wybuchną trudności w Izbie deputowanych, musi zatem nachylać się do prawicy, a przy pomocy prawicy zostanie kraj stopniowo zmonarchizowany.

P. Naquet, który był przewodcą boulanżystów, oświadczył, że deklaracji ostatnich czterech boulanżystów nie podpisze, składa więc przewodnictwo i złożył ma także mandat.

Z Londynu donoszą, że w Irlandyi rozpoczęli deputowani parnellistowskiej agitacji przeciw uiszczaniu rat dzierżawnych, a to z powodu klęski głodu. William O'Brien miał w Meelin pod Mallo w dłuższą mowę, w której zwrócił uwagę na zło i ciężkie czasy w Irlandyi, zalecał małym dzierżawcom, ażeby dopóty nie dali ani grosza tenty dzierżawnej, dopóki rodziny ich nie otrzymały od państwa środków o tyle, żeby nie ginęły z głodu. Deputowany irlandzki mniemał, że rozpoczęta przez rząd budowa kolei żelaznych nie następczy takiego zarobku, ażeby zachować lud od klęski głodowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 10 września. (Tel. pr.) Zjazd Kółek rolniczych, po nabożeństwie w cerkwi i kościele, otwarty został na uroczystym posiedzeniu. Zjazd, szczególnie włościan, jest liczny. Przemawiał pierwszy prezydent miasta, który zgromadzonych serdecznie powitał. P. Jaroszyński przemawiał imieniem Rady powiatowej, zaprosiwszy zebranych na jutro do zwiedzenia wystawy bydła i przemysłu domowego. Prezes Kółek, p. Augustynowicz, w dłuższą swą przemowę zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana, a zgromadzeni trzykrotnie „niech żyje!” z entuzjazmem powtórzyli. Po p. Augustynowiczu przemówił po rusku p. Mandybur. Prezes Kółek przedstawił komisarza rządowego, poczem odczytano nadesłane telegramy od Towarzystwa pedagogicznego i inne.

P. Cielecki z Porowej, w ciepłym przemówieniu stawia za wzór działalności obywatelskiej szlachtę wielkopolską i wyraża potrzebę ściślejszych związków krajowego Towarzystwa gospodarskiego z Kółkami rolniczymi. Mowcy rzęśliwymi oklaskami dziękowano.

P. Włodzimierz Gniewosz zapewnia, że Towarzystwo gospodarskie wszędzie chętnie daje poparcie Kółkom

rolniczym. Przystąpiono następnie do porządku dziennego. Przemawia p. Stefan Wysocki; po nim p. Merunowicz mówi o kasach Reifersena.

Wiedeń, 10 września. Pol. Corr. donosi, że Najj. Pan udzielił ambasadorowi włoskiemu, hr. Nigra, wielki krzyż orderu św. Stefana.

Wiedeń, 10 września. Najj. Pan wyjechał wczoraj wieczorem na manewry do W. Warazdynu.

Zaproszeni wojskowi pełnomocnicy obcych mocarstw i *attachés* wojskowi wyjadą dzisiaj osobnym pociągiem.

Wielki Warazdyn, 10 września. Z powodu przybycia Najj. Pana, miasto uroczyste przystrojone. Urządzono kilka bram tryumfalnych.

Wiedeń, 10 września. Woda w Dunaju opada ciągle.

Wiedeń, 10 września. Urzędowo zostało stwierdzone, że przedwczoraj wieczorem o godz. kwadrans na jedenastą, pociąg pospieszny towarzystwa państwowej kolei Wiedeń-Praga, podczas wyruszenia z Pardubic, wszedł w kolizję z kilkoma wagonami kolei sąsiedniej, które przedwcześnie wysunięto, przyczem prawie wszystkie szyby w wagonach pociągu pospiesznego zostały potłuczone; zresztą nie było żadnego nieszczęścia. Wagon salonowy, umieszczony w przedniej części pociągu, a wiozący Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, nie doznał żadnego szwanku.

Generalny dyrektor kolei państwowych, ogłosił rezultat dochodzeń w sprawie katastrof kolejowych, jakie zaszły w ciągu lata. Według tego sprawozdania, było ogółem ośm wypadków, a w sześciu z nich wina wyłącznie albo w znacznej części leżała po stronie służby kolejowej, która też bezwzględnie ukarana została. Szczególniej podnieść należy, że ani w jednym z wyliczonych wypadków, nieszczęście nie było zawisłem od stanu toru lub wozów kolejowych.

Peszt, 10 września. Sprawozdania, nadeszłe z okolic nad Dunajem, wzbudziły poważne obawy. Szczególniej zagrożone są okolice nad Rabą. Okolice Ostrzyhomia w znacznej części zalana. W Preszburgu roboty około mostu doznały wielkich szkód.

Kronstadt, 10 września. W skutek interwencji rumuńskiej prokuratury odnaleziono w Plojesti 1000 funtów szterlingów, które zaginęły i złożono je w banku handlowym.

Pociąg pospieszny idący z New Yorku do Chicago usiłowano wykoleić; służba kolejowa jednak w czas zapobiegła nieszczęściu, usunawszy z toru przeszkody, mimo że złośliwcy strzelali na nią podczas tego z poza zarośli przy torze.

Berlin, 10 września. Voss. Ztg. donosi: Minister Lucius, w porozumieniu z kanclerzem państwa zawiadomił magistrat, że gotów jest zezwolić aż do odwołania przywozu nierogacizny węgierskiej z Steinbruch na Białe-Bielsk, na tutejszy plac rzeźni.

Cesarzowa mianowaną została szefem 86. szlzewicko-holsztyńskiego pułku pieszego.

Berlin, 10 września. Pociąg pospieszny z Drezna, który przyszedł tu wczoraj wieczór o godz. 11, wpadł bez hamowania na dworzec i spotkał się z innymi wagonami, w skutek czego maszynista, prowadzący pociąg, palacz i jeden z tragarzy odnieśli rany, a dwa wagony towarowe zdruzgotane zostały.

Berlin, 10 września. Przy zakończeniu manewrów dzisiejszych zdarzył się wypadek nieszczęśliwy. Podczas powrotu artylerji ze stanowiska pod Düppel, jedno działo zostało rozsądzone, w skutek czego jeden artylerzysta na miejscu śmierć poniósł, a dwaj zostali zranieni.

Hamburg, 10 września. Na przedwczorajszej uczcie dla majora Wissmana, subskrybowano na parowiec, którym Wissman chce otworzyć żeglugę na jeziorze Victoria Nyanza, przeszło 50.000 marek.

Kiel, 10 września. Austriacko-węgierska eskadra przybędzie tu dziś wieczór lub jutro rano.

Gravenstein, 10 września. Cesarzowa odjechała wczoraj wśród pełnych zapału objawów pożegnanych publiczności. Cesarz odjechać ma dziś przed południem; wieczór o 11 godzinie pojedzie z Kiel przez Berlin do Wrocławia.

Rzym, 10 września. W obec doniesień dziennikarskich, konstatuje komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych, że niedawno w Cormons pułkownika włoskiego w uniformie, któremu towarzyszyła dama, traktowali żandarmi austriacy jak najuprzejmie. Pułkownik powrócił bez żadnej przeszkody wzdłuż kolei żelaznej piechotą do Włoch.

Spezia, 10go września. Komendant departamentu marynarki, Racchia, wydał obiad na cześć admirała marynarki angielskiej, Hopkinsa. Racchia wniósł toast na cześć królowej Wiktorji, jej domu i floty angielskiej; Hopkins odpowiedział toastem na cześć króla włoskiego, jego rodziny i floty włoskiej, tudzież na cześć istniejącej serdecznej przyjaźni obu państw. Równocześnie podejmowali oficerowie marynarki włoskiej, angielskich swoich kolegów obiadem, na którym wznoszono pełne zapału toasty, dające wyraz przyjaźni oficerów obydwu flot.

Belgrad, 10 września. Komunikat urzędowy ogłasza, że minister finansów otrzymał rozmaite projekta konwersji, lecz na żaden z nich się nie zgodził i zastrzegł sobie prawo korzystania z nich przy sposobności.

Belgrad, 10 września. Minister spraw wewnętrznych polecił władzom wzdłuż granicy rumuńskiej, ażeby przestrzegały surowo zarządzeń, przeciw wpuszczaniu bydła rumuńskiego wydanych.

Sprawozdanie ministra rolnictwa, przedłożone radzie ministrów, zaleca przyjęcie propozycji gabinetu wiedeńskiego co do ośmioldniowej kontumacji dla nierogacizny do Węgier iść mającej. Co do dwóch innych propozycji gabinetu wiedeńskiego, mają być rokowania dalej prowadzone.

Leodyum, 10 września. Na onegdajszym zgromadzeniu kongresu katolickiego podał przewodniczący do wiadomości telegraficzne odpowiedzi Papieża i króla Belgów, na telegramy powitalne. Arcybiskup z Mechlinu mówił na temat, że Kościół tylko może poprawić los robotników. Delaguillonieré z Paryża, mówił o organizacji francuskich stowarzyszeń robotniczych, a nawiązane do tego wywoływał arcybiskupa Kolonii, wywołały żywe oklaski.

Leodyum, 10 września. Międzynarodowy kongres katolicki przeszedł bez rozprawy do porządku dziennego nad sprawą ustanowienia minimalnego zarobku dziennego robotników — a to na wniosek biskupa Koruma z Trewiru.

Paryż, 10 września. Dochody w sierpniu z podatków bezpośrednich i monopolów przyniosły 78.000 fr. mniej aniżeli preliminowano a 56.000 fr. więcej aniżeli w sierpniu roku zeszłego. Dochody w pierwszych ośmiu miesiącach roku 1890 przewyższyły preliminarz o 39 milionów, a wyniosły o 43 milionów więcej aniżeli w takim samym okresie roku poprzedniego.

Austriacki bank dla krajów otwiera tu filię swoją w dniu 12 września.

South-Hampton, 10 września. Do zwoju robotników w dokach przystąpili wczoraj i nieunioniści, w sku-

tek czego wkroczyło wojsko, a przy starciu wystąpiło z bagnietami. Wiele osób zraniono, zaś jednego porucznika i dwóch żołnierzy skaleczono ciężko kamieniami.

South-Hampton, 10 września. Władze postanowiły dla utrzymania spokoju i porządku, wezwać wojska z Winchester; dotychczas spokój nie został zakłócony.

San Francisco, 10 września. Hr. Andor Szechenyi, o którym niedawno doniesiono, że zginął bez śladu, przybył tu z Honolulu wraz z towarzyszymi swej wyprawy na ocean południowy, w dobrym stanie zdrowia, i niebawem wróci do ojczyzny.

Wiedeń, 10 września. Stan banku Austro-węgierskiego z dniem 7 b. m.: banknoty w obiegu 438,308.000 zfr. (o 4,809.000 zfr. więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 243,595.000 zfr. (o 44.000 zfr. mniej), portfel 178,993.000 zfr. (o 8,613.000 zfr. więcej), lombard 24,310.000 zfr. (o 259.000 zfr. więcej), zapas w banknotach 13,529.000 zfr. (o 5,434.000 zfr. mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 września 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 99 90, Węgierskie akcje kredytowe 353.—, Akcje anglo-austriackie 165-20, Akcje banku Union 238-50, Akcje kolei Karola Ludwika 205.—, Akcje kolei północnej 276.—, Akcje kolei południowej 151-85, Losy tureckie 36-60, Akcje kolei państwowej 246-85, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229-50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 196.—, Wiedeńskie losy komunalne 149-50, Akcje tytoniowe 139.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.—, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 236.—, Akcje banku dla krajów koronnych 235-90, 4-prc. węgierska renta złota 101-30, Akcja banku związkowego 119-60, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1-41-50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99-35. Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 września 1890 r. godzina 4 minut 30. Akcje kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Akcje banku dla krajów koronnych —.—, Akcje kolei Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — prc. —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 września 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 309-25, Anglo-austriackie 165-25, Unionbank 238-50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 152-50, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 235-60, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98-50, Napoleondor 8-95.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 101-25. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 9 września 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 14-75 do 15.— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7-01 do 7-02 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 190-50 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 43.— zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 58-80 olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

11) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Sambor 22 Mauthstationen námlich:

Die Wegmauthstationen in Baczyzna, Sianki, Sambor Strjy Nr. II, Błonie, Skole, Wolica,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Radłowie, Bronica, Drohobycz, Gaje wżyne, Chyrów, Turka Nr. I und II, Rozłucz, Strzyżki, Koniuszki, Synowódzko wżyne, Koziowa, Klimiec, Krościenko,

schliesslich die Brückenmauthstationen in Lisznia, Strjy Nr. I;

12) bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion in Sanok 16 Mauthstationen námlich:

Die Wegmauthstationen in Barwinek, Krosno und Ulanica,

ferner die Weg- und Brückenmauthstationen in Dukla Nr. I und II, Iskrzynia Domaradz, Toki, Jasło, Rymanów, Dąbrowka, Postolów, Olszanica, Ustrzyki, Mytarz, schliesslich die Brückenmauthstationen in Topoliny und Besko,

Die bezüglich mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten k. k. Finanz Bezirks-Direktionen am 14 Oktober 1890 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerte bis zu dem die mündliche Verhandlung für die diesbezügliche Mauthstation unmittelbar vorangehenden Tage bis 2 Uhr Nachmittags beim Vorstände der betreffenden k. k. Finanz Bezirks-Direktion überreicht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird dass auf die Post aufgebene Offerte welche im obigen Termine bei der k. k. Finanz Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingereicht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Concretalanbote sind ausgeschlossen bis auf die im Krakauer Finanz Bezirke gelegene Weg- und Brückenmauthstation Izdebnik, welche nur im concreto mit der Wegmauthstation Biertowice wird verpachtet werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und über den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämtlichen hierländigen Finanz Bezirks-Direktionen, und Finanzwache, Controlls-Bezirksleitungen so wie in der Registratur der k. k. Finanz Landes-Direktion während gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz Landes-Direktion. Lemberg, am 2 September 1890.

L. 3803 (5709 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/4 części realności w Laku pod lk. 114 położonej, wedle wyk. hip. 44 tejże gminy dłużnika Dmytra Hałuszki własnej, na zaspokojenie pretensyj Feiwa Latkego w kwocie 50 zfr. aw. dnia 18 września i dnia 23 października 1890 każdego razu o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 12 zfr. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 16 października 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. Dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisanie niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 17 kwietnia 1890.

L. 2408 (5705 3—3)

W dniach 19 września 1890 i 31 października 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. ek. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w ks. gr. dla gm. katastr. Łysiec z przysiółkami na imię dłużnika Leiby Hartensteina zapisanej wyk. hipot. l. 519 objętej w Łyscu pod nr. d 26 położonej i połowy realności w ks. gr. dla gm. kat. Łysiec Stary na imię współwłaściciela Szojły Adelsberga zapisanej wyk. hip. 541 objętej w Starym Łyscu pod n. d. 284 położonej w celu ściągnięcia 77 zfr. aw. zpn. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena szacunkowa wynosi 440 zfr. aw. względnie 140 zfr. aw. Wadyum 44 względnie 14 zfr. Gdyby niemożna osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy Bohorodczany, 27 czerwea 1890.

L. 26807

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1891 z prawem przedłużenia tej dzierżawy w razie niewypowiedzenia w terminie na następny drugi i trzeci rok to jest na rok 1892 i 1893 ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat to jest od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893 odbędzie się publiczna licytacja w dniach 13, 14 15 i 16 października 1890 w ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum, równające się dziesiętej części ceny wywołania, mogą być wniesione najdalej dnia poprzedniego przed licytacją do drugiej godziny po południu na ręce Naczelnika ek. powiatowej Dyrekcji skarbu w Rzeszowie

Pozycja	Okręg dzierżawny	Liszę do tego okręgu należącej realności	Powiat urzędu podatk.	Cena wywołania		Licytacja będzie przedsiębiorzją w ek. pow. dyrekcji skarbu w Rzeszowie.			Uwaga
				zł.	ct.	dnia	miesiąca	o godzinie	
1	Dębica	34	Ropczyce	4518	34	13	października 1890	od 8 do 12 przed południem	Wszystkie okręgi dzierżawne należące do III klasy taryfowej
2	Grodzisko	9	Łańcut	817	18				
3	Kańczuga	22	Łańcut	1715	—				
4	Łańcut	14	Łańcut	5732	—	14			
5	Leżajsk	18	Leżajsk	2450	50				
6	Majdan	17	Kolbuszowa	1328	93	15			
7	Przeworsk	23	Łańcut	4220	—				
8	Radomyśl	29	Tarnobrzeg	717	—				
9	Strzyżów	21	Strzyżów	1612	—	16			
10	Tarnobrzeg	33	Tarnobrzeg	2852	—				
11	Tyczyn	20	Tyczyn	2060	—				
12	Ulanów	31	Nisko	1691	—				

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu Rzeszów, dnia 2 września 1890.

L. 3258 (5680 3—3)

W dniach 3 października i w dniu 7 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensyj Białskiej kasy oszczędności w kwocie 800 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 128 lwh. 128 i połowy realności lwh. 291 ks. gr. gm. kat. Wilkowice objęte Tomasza Dutki własne.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa realności nr. 128, 1835 zł. a połowy realności lwh. 191 kwota 400 zł. Wadyum 184 zł. i 40 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata tutejszego dr. Cieszyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 5 sierpnia 1890.

L. 12055 (5686 3—3)

W sprawie Izaaka Kornitzera prawnonabywcy Zofii Korelus, przeciw Piotrowi Orzechowskiemu, o zapłacenie 50 fl. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach tj. dnia 19 września 1890 i dnia 22 października 1890 zawsze o 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 56 w Wrzasowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 1352 fl. 50 ct. Wadyum 135 fl. aw. Warunki i akt oszacowania można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, dnia 29 stycznia 1890.

L. 4756 8445 (5706 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Lei Schwarz Chanie Taubie Schwarz zameż. Orchudesch, Markusowi Eisigowi Schwarz, Gitli Schwarz zameż. Schwarzstein Nachmanowi Schwarz i Hindzi Schwarz zameż Radziechowskiej o 3000 zł. wa. zp. zawiadamia iż dnia 13 października 1890 i dnia 19 listopada 1890 każdym razem o 10 godzinie rano w biurze nr. III. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 1185 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętej na imię Lei Schwarz Chany Tauby Schwarz zameż. Orchudesch, Markusa Eisiga Schwarz, Gitli Schwarz zameż. Schwarzstein. Nachmana Schwarz i Hindy Schwarz zameż. Radziechowskiej wpisanej.

Cenę wywołania stanowi wartości 7000 zł. przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki na takową.

Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania. Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania czyli kwotę 700 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i resztę warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 28 lutego 1890 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którzyby z innego powodu uchwały sądowne w tej sprawie doręczone być nie mo-

(5787 1—3)

L. 5473

A v i s o.

(5669 1—3)

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt die für das Heer vom 1 Jänner 1892 an erforderlichen Bekleidungs und Ausrüstungs Gegenstände von Leder, auch fernerhin im Wege der Privat-Industrie zu beschaffen. Die Offerte sind bis längstens 15 Oktober 1890 12 Uhr Mittags beim Reichs-Kriegs-Ministerium directe einzureichen.

Die näheren Bestimmungen sind in vollinbaltlichen Kundmachung (in Nr. 205 dieses Blattes vom 6 August 1890) enthalten.

Wien, am 31 August 1890.

L. 2820 (5639 3—3)

W ek. Sądzie powiat w Przeworsku w dniach 15 października 1890 i 17 listopada 1890 o 10 godz. rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Markowy pod lk. 59 położonej lwh. 275 ks. gr. gm. kat. Markowa objętej tudzież 1/4 części posiadłości tamże lwh. 277 objętej Pawła Szpytmana własnych w celu wydobycia pretensyj Markusa Schiffmana w kwocie 1960.

Cena wywołania 3700 zfr. Wadyum 370 zfr. Resztę warunków można przeglądać w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Przeworsk, dnia 6 maja 1890.

gły ustanawia się kuratorem Karola Babła w Brodach. Brody, dnia 31 maja 1890.

L. 4007 (5732 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ek. uprzyw. Zakładu kredyt. włoś. w likwidacji Lwów przeciw Jakóbowi Zacharuk, Petrowi Strojcz, Maksymowi Tarabas i Palijowi Zachuruk pto 17 rat po 6 zł. zpn. przymusową licytację realności dłużników w Nowosielicy powiatu Sniatyn pod lk. 112, 56, wyk. hip 208, 286, 308, 688 objętych ciała tabularne stanowiących na 100 zfr., 1060, 700 zfr. i 80 zfr. szacowanych na dniach 16 września i 22 października 1890 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w Registraturze tus. do przejrzania.

Wadyum 10 zfr., 106 zfr., 70 zfr. i 8 zfr. Zabłotów, 19 maja 1890.

L. 4006 (5733 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie ek. uprzyw. Zakładu kredyt. włoś. w likwidacji we Lwowie przeciw Ruchowi Huculak, Nykoły i Iwanowi Huculak Michała pto 18 rat po 6 zł. zpn. przymusową licytację realności w Nowosielicy powiatu Sniatyn pod l. 97 wyk. hip. 264, 595 objętych ciała tabularne stanowiących na 290 zfr. i 80 zfr. oszacowanych na dniach 16 września i 21 października 1890 w Sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w Registraturze tus. do przejrzania.

Wadyum 29 zfr. i 8 zfr. Zabłotów, 19 maja 1890.

L. 2084 (5728 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 13 rat po 10 zfr. 53 ct. i reszty kapitału 162 zfr. 47 ct. wa. zpn. na rzecz Zakładu kredyt. włoś. odbędzie się dnia 13 października 1890 i 12 listopada 1890 o godz. 10 przed południem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mikiety Kamienieckiego objętej wyk. hip. l. 323 gm. Touste, Maryi Kamienieckiej objętej wyk. hip. 324 gm. Touste i Tomka Przyka objętej wyk. hip. l. 1096 gm. Touste.

Cena wywołania, poniżej której realności te na pierwszym terminie sprzedane nie będą wynosi 350 zfr. 253 zfr. i 60 zfr.

Wadyum 35 zfr., 25 zfr. 30 ct. 6 zfr. aw. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 31 grudnia 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwożenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. Stefana Manaczynskiego do Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy. Grzymałów, 25 lipca 1890.

L. 2880 (5681 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 października 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. 261 gm. Dobrzyzny Piotra i Ewy Hardzińskich własnej, na rzecz Jana Majewskiego pto 100 zfr.

Cena wywołania 65 zł. Wadyum 7 zfr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanowiony kuratorem adw. Dr. Lewandowski w Gródku, Gródek, 29 kwietnia 1890.

L. 4956 (5688 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 30 września, 4 listopada 1890 na pierwszym powyżej ceny szacunkowej zaś na drugim nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 183 wyk. hip. l. 159 księgi gr. gm. Chwałowice Mijjesza Silbera własnej na rzecz Reisli Felsen pto. 85 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 3085 zł. 50 ct. Wadyum 309 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznaných z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Jana Martynowicza w Rozwadowie. Rozwadow, dnia 28 lipca 1890.

L. 5412 (5684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa Zalickowego w Kolbuszowej w kwocie 40 zł. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 30 września i 31 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 153 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz 1 karty własności do dłużnika Jana Leśmowskiego należącej.

Cena wywołania 180 zł. Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu. Kolbuszowa, dnia 17 maja 1890.

L. 4250 (5697 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności hipotecznej Bronisławy Dukiet względnie jej prawnonabywcy dr. Romana Adamskiego w kwocie 200 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 13 października i 10 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż sum hipotecznych 330 zł. 105 zł. 120 zł. i 9500 zł. wa w pozycji 14 karty C. majętności Dobrzechówka ad Rozanka na rzecz dłużniczki Antoniny Dembińskiej zaintabulowanych.

Cena wywołania 10056 zł. wa. Zakład 1000 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Chwałibóg ze substytucją adwokata dr. Gazyńskiego. Jasło, 9 sierpnia 1890.

Konkursy.

L. 737 (5736 2-3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w tutejszym okręgu ogłasza się niniejszym konkurs:
a) Przy szkołach etatowych z językiem wykładowym ruskim.
1) w Porohach z płacą 400 zł. aw.
2) w Łyścu starym z płacą 300 zł.
b) przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim.
1) w Chmielówce,
2) w Hlebowcu i
3) w Markowie z płacą 250 zł. i wolnym pomieszkaniem.
Podania należyć udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 25 października 1890.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Bohorodczany, 4 września 1890.

L. 12015 (5785 2-3)
C. k. galicyjska Dyrekcja lasów i dóbr skarbowych we Lwowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę c. k. Zarządcy lasów i dóbr skarbowych z poborami X. klasy rangi.
Podania, zawierające dowody co do wieku fizycznej zdolności do służby, odbytych nauk ogólnych i zawodowych, tudzież co do złożonego egzaminu dla służby technicznej w państwowej administracji leśnej, dalej co do znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego, niemniej dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść w drodze przepisanej najdalej do dnia 20 września 1890 r. do Prezydium c. k. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.
C. k. Dyrekcja lasów i dóbr skarbowych.
Lwów, dnia 4 września 1890.

L. 578 (5782 2-3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym w myśl uchwały z 21 sierpnia 1890 konkurs na następujące stałe posady:
1) przy szkole 4 klasowej w Brzostku z płacą roczną 300 zł. i 30 zł. na mieszkanie.
2) przy szkole dwuklasowej w Róży na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.
3) przy szkole jednoklasowej filialnej w Kamienicy górnej z płacą roczną 250 zł. i wolnym pomieszkaniem.
Podania należyć udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych Władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 listopada 1890.
Podania spóźnione lub należyć nieudokumentowane nie będą uwzględnione.
Pilzno, dnia 3 września 1890.

L. 1113 (5737 2-3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu Nadworniańskim ogłasza się niniejszym konkurs:
I. Przy 2 klasowej szkole w Delatynie z językiem wykładowym polskim posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prz. dodatkiem na pomieszkaniu.
II. Przy szkołach etatowych z językiem wykładowym ruskim.
1) w Pniowie z płacą 400 zł.
2) w Sadzawce z płacą 400 zł.
3) w Dobrotowie z płacą 300 zł.
4) w Jabłonicy z płacą 295 zł. i docho dem z ogrodu w kwocie 5 zł.
III. Przy szkołach filialnych z językiem wykładowym ruskim z płacą 250 zł. i wolnym pomieszkaniem: w Dorze, Hwodziu, Łojowie, Majdanie górnym, Osławach czarnych, Potoku czarnym, Strupkowie, Tarnowicy leśnej, Weleśnicy, Wołosowie i Zieloniu.
Podania należyć udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 25 października 1890.
Z c. k. Okręgowej Rady szkolnej.
Nadwórna 5 września 1890.

L. 6266 (5790 1-3)
Przy sądach powiatowych w Andrychowie, Brzesku, Gorlicach, Grybowie, Kalwaryi, Nisku i Sokolowie są do obsadzenia nowo systemizowane posady adjunktów sądowych.
Podania o te a względnie o także przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące posady adjunktów, wnieść należy w drodze przepisanej do dotyczących Prezydów sądów kolegialnych I. instancji do 30 września 1890.
Kraków, 5 września 1890.
Prezydium sądu wyższego.

L. 668 (5789 1-3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie a mianowicie:
1) przy szkole jednoklasowej w Małej

i Gumniskach fox. z płacą r. po 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.
2) przy szkole 3 klasowej w Sędziszowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prz. na mieszkanie.
3) przy szkole 2 klasowej w Nagoszy nie na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.
Podania należyć udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 listopada 1890.

Podania później lub należyć nieudokumentowane nie będą uwzględnione.
Ropce, dnia 3 września 1890.
L. 1990 (5748 1-3)
Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada dozorcę więźni z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywnym 75 zł. i umundurowaniem.
Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnieść należy włącznie do 8 października 1890 do Prezydium sądu obwodowego.
Prezydium sądu obwodowego.
Wadowice, 4 września 1890.

Kuratele.

L. 12665 (5704 3-3)
Opieka nad głupkowanym Józefem Jarremkó 23 letnim synem śp. Bartłomieja z Nagorzanki została na nieograniczony czas przedłużona.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 10 sierpnia 1890.

L. 3813 (5711 2-3)
Antoni Borejko z Grabowca uznany został głupkowanym.
Kuratorem ustanowiono Petra Borejko gospodarza z Zaścianki.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikulicze, dnia 28 lipca 1890.

L. 43911 (5721 2-3)
Maryę z Laskowskich Czajkowską uznano za obłąkaną.
Kuratorem dla niej ustanowiono adw. kraj. dr. Jana Czajkowskiego.
Z c. k. miejsko deleg. Sądu powiatowego.
Lwów, dnia 15 sierpnia 1890.

Upadłości.

L. 185 (5760 2-3)
Komisarz konkursowy w postępowaniu konkursowym do majątku Marka Leiby Spennadla podaje do wiadomości, że wskutek zgłoszeń wniesionych po odbytym ogólnym terminie likwidacyjnym do likwidacji tych dodatkowo zgłoszonych wierzytelności oznaczył termin na dzień 26 września 1890 godz. 9 przed południem w gmachu sądu obwodowego w biurze 17 odbyć się mający na który interesowanych wierzytelni konkursowych wzywa.
Tarnów, dn. 4 września 1890.

L. 32 (5743)
Do likwidacji dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do masy rozbirowej Józefa Grünberga wyznacza się termin na dzień 23 września 1890 o godz. 10 rano w biurze VI. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.
Kołomyja, 2 września 1890.
Komisarz konkursowy.

L. 2954 (5808)
Wierzycieli masy konkursowej Stowarzyszenia posługaczy publicznych miasta Lwowa zarejestrowanego z ograniczoną poręką wzywa się na termin 23 września 1890 o godz. 11 przed południem w biurze 13 c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, celem sprawdzenia rachunku wynagrodzenia za czynności zarządcy masy.
We Lwowie, dnia 28 sierpnia 1890.

L. 68 (5757)
Do likwidacji wierzytelności, do masy rozbirowej Sury Werth dodatkowo zgłoszonych, wyznacza się termin na dzień 23 września 1890 o godz. 10 rano w biurze VI. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.
Kołomyja, 2 września 1890.
Komisarz konkursowy.

L. 64 (5744)
Do likwidacji wierzytelności dodatkowo zgłoszonych do masy rozbirowej Liebera Schallera wyznacza się termin w biurze VI. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi na dzień 25 września 1890 o godz. 10 rano.
Kołomyja, 2 września 1890.
Komisarz konkursowy.

L. 67 (5745)
Do likwidacji wierzytelności, dodatkowo zgłoszonych do masy rozbirowej Sary Gitli Schafranek, wyznacza się ponownie termin na dzień 23 września 1890 o godz. 10 rano w biurze VI. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.
Kołomyja, 2 września 1890.
Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15790 (5809 1-3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. s. I. we Lwowie uwiadamia nieobecnego w tut. krajach koronnych i z miejsca swego pobytu nieznanego p. hr. Jana Tarnowskiego, że przeciw niemu wytoczony został spór przez Jana Lerskiego o zapłatę 146 zł. pozwem de praes. 17 marca 1890 l. 15790 i że mu ustanowiono na jego niebezpieczeństwo i koszt kuratora w osobie dr. Kazimierza Krygorskiego we Lwowie, któremu winien dostarczyć stosownych środków do obrony, albo też sądowi innego jakiego zastępcę wymienić.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 2321 (5815 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach uwiadamia nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Annę z Węgrzyńskich Barszewą, że w skutek pozwu depr. 26 lutego 1890 l. 2321 przez Jana i Maryannę ze Spuściznowi małżonków Grybosiów przeciw niej o zezwolenie na wpis prawa zastawu dla sumy 210 zł. w stanie biernym połowy ciała hipotecznego w h. 103 w Stróżewce położonego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 12 września 1890 i dla niej kuratorem adwokata dra Radomyskiego w Gorlicach ustanowiono.
Rzeczą tedy jej jest temu kuratorowi dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem tut. Sąd uwiadomić.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 22 marca 1890.

L. 4288 (5698 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle uwiadamia Antoninę z Dembińskich Albertowską i Maryę Brodzińską, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacji w majętności Dobrzechówce, ustanowił dla nich kuratorem dr. Władysława Chwałiboga adw. w Jasle, który ich tak długo zastępować będzie, dopóki się same do sądu nie zgłoszą.
Jasło, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 2766 (5707 3-3)
Z sprzedaży corpora delicti zachowaną jest w depozycie sądowym pod artykułem 88/61 kwota 8 zł. 52 ct.
Roszczących sobie prawo własności do tych kwot wzywa się, aby w ciągu roku prawa swe wykazali inaczej postąpi się w myśl §. 379 pk.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 20 sierpnia 1890.

L. 3103 (5642 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce uwiadamia, że w sprawie spadkowej Katarzyny Baniowej et cons. o zainstalowanie jej za właścicielkę realności lwh. 65 w Sierczy i t. d. dla zamieszkałej w Ameryce Anny Szewczuk celem doręczenia tejże tutejszo sądowej rezolucji z dnia 31 grudnia 1889 l. 7074 p. dr. F. Borzewski adw. w Wieliczce kuratorem ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 18 czerwca 1890.

L. 12377 (5703 3-3)
C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Katarzyny Smiszkiwiczowej, a to Emiliana Resza, Franciszka, Katarzynie, Henryka i Maryę Ziółkowskich, że na prośbę współspadkobierczyni Karoliny Resz termin do działu spadku na 23 października 1890 o godz. 9 rano wyznaczono, tudzież że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dr. Gromnickiego i wzywa ich, by na terminie tym, albo osobiście się jawili albo też innego zastępcę sądowi przed terminem przedstawili.
Tarnopol, dnia 27 lipca 1890.

L. 8501 (5679 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia celem doręczenia tut. sąd. rezolucji z dnia 2 października 1889 l. 9867 dotyczącej intabulacji Hany Schanzerowej za właścicielkę ciała hipotecznego lw. hip. 110 w Bochni dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Zięby, Julii Kompost, Maryi Sliwa, Tekli, Teofila i Rozalii Wójcickich kuratora w osobie adw. dr. Serafińskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 29 lipca 1890.

L. 12916. (5567 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu uwiadamia Jakóba Wojtusiąka z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Marka Seewalda przeciw niemu pto 33 zł. zpn., ustanowił dlań kuratorem Jana Zakręckiego i doręczył mu rezolucję hip. z dnia 12 września 1890 l. 2002.
Jakób Wojtusiak ma kuratorowi dostarczyć dowodów stosownych albo przedstawić Sądowi innego pełnomocnika.
Mielec, dnia 3 stycznia 1890.

L. 18896. (5549 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem następującego w poz. 3 cięż. realności pod lk. 20 dz. V lwh. 889 objętej Karoliny Müllerowej, Władysława Müllera, Elżbiety Ertlowej, Wincentyny, Augusty, Bronisława Müllerów, Karoliny Müllerowej, Władysława, Antoniny i Józefy Müllerów własnej jako hipotece głównej, w poz. 3 cięż. realności pod l. k. 216 dz. V w Krakowie lwh. 1064 objętej, Leona i Estery Grünbergów własnej jako hipotece ubocznej uwidocznionej wpisu a mianowicie: „Wniesiono 5 marca 1836. Na zasadzie notaryalnego kontraktu kupna sprzedaży w dniu 22 grudnia 1835 prawo zastawu dla sumy 550 zł. polskich na rzecz Bartłomieja i Maryanny Oborskich w równych częściach zapisano“ i c. k. urzędowi hipotecznemu się poleca, aby zarządzenie postępowania amortyzacyjnego względem powyższej wierzytelności zanotował.
Zarazem wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu i życia Bartłomieja i Maryanny Oborskich, jakoteż ich prawonabywców, którym równocześnie kuratorem ad actum adw. dr. S. Winklera w Krakowie się ustanawia, aby w przeciągu jednego roku t. j. do dnia 15 września 1891 roku prawa, które z wymienionego wpisu sobie roszczać w tut. Sądzie zgłoszą, po bezskutecznym bowiem upływie zakreślonego terminu na ponowne żądanie właścicieli rzeczony realności wpis ten ze stanu biernego tej realności będzie wykreślonym.
Kraków, dnia 25 lipca 1890.

L. 6294. (5559 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Edwarda Karola hr. Oppersdorf, że na prośbę Izzydora Waldmana z 26 sierpnia 1890 l. 6294 dozwolono t. s. uchwałą z dnia dzisiejszego prowizorycznego zajęcia urządzenia kopalni, maszyn, zapasów nafty i wosku ziemnego i innych ruchomości jego własnych w Wołoskiej wsi i Lisowicach się znajdujących celem zabezpieczenia sumy 625 zł. i 104 zł. aw. i doręczono takową ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi z Bolechowa p. Janowi Krupinowskiemu z wezwaniem, aby udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację lub innego zastępcę obrał, inaczej bowiem skutki prawne z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Bolechów, 26 sierpnia 1890.

L. 4890. (5595 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie uwiadamia z miejsca pobytu Władysława Leopolda 2 im. Sperra uwiadamia, że w sporze sumarycznym Macieja Iwanyszko przeciw niemu pto 60 zł. aw. zpn. termin na dzień 26 listopada 1890 wyznaczono, a dla niego kuratorem Roberta Adamskiego, notaryusza z Baligródu ustanowiono, wzywa się go więc, aby pod rygorem prawa na powyższym terminie osobiście stanął lub ustanowił innego pełnomocnika lub wreszcie kuratorowi udzielił odpowiedniej informacji.
Baligród, 26 lipca 1890.

L. 4743. (5637 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izzydora Weintrauba a w razie jego śmierci, jego nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw niemu i Reizli Tiger w tutejszym Sądzie pod dniem 4 Sierpnia 1890 l. 1. 4743 przez Eliasza i Rebeke Leiderów pozwu o uznanie pretensji 600 zł. aw. w stanie biernym realności l. 82 w Brzeżanach zahipotekowanej za umorzoną i wykreślenie jej z nadzastawem zpn. na rzecz wtóropozwanej zahipotekowanym, celem zastępowania pozwanego Izzydora Weintrauba, względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Schätzel z daniem mu na zastępcę adw. dr. Gottlieba ustanowionym został.
Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrony podali lub innego pełnomocnika ustanowili i tegoż Sądowi oznajmili, gdyż w przeciwnym razie wynikłe ze skutki sobie samym przypisać będą musieli.
Brzeżany, 9 sierpnia 1890.

Doniesienia prywatne.

MORSZYN

Zakład solankowo - borowinowy i wodoleczniczy

Na sezon jesienny niższe ceny: 3 zł. dziennie utrzymanie i leczenie.

5525 Dr. A. Medwey.

Wład. Wszelaczyński

Lwów, ul. Akademicka 18, udziela prywatnie nauki muzyki i gry na fortepianie. 546

Magazyn i pracownia futer Michała Beckera

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 8. poleca wszelkie gatunki futer, a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotundy, dolmaniki, kataniki, kołnierze Boa, zarętkawki, czapeczki, damskie kofpaki, czapki męskie, skóry we wszystkich gatunkach, pojedynczo i hurtownie oraz wierzchy do futer męskich jakoteż damskich. Ceny umiarkowane stałe. Oraz wykonywują się wszelkie reparacje. (Impressa) 5236

Alojzy Hübner

we Lwowie ulica Karola Ludwika 13 poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbo-lineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sika wek — Olwę do maszyn — Sma-rowidło do maszyn — Kasy ognio trwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów ulica Karola Ludwika 13.

Budowniczy dla młynów

który tak w kraju jak i zagranicą, mianowicie zaś w Morawie, Śląsku, Prusiech, Rumunii i Rossyi, liczne nowe budowle i rekonstrukeye kunsztownych młynów wykonał, poleca swe usługi. Sporządza plany i kosztorysy iak najtaniej. — Budowle wykonywa pod gwarancją.

Juliusz Wanke 5525 w Bolechowie.

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich, którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości, jest sławne dzieło 5788

dr. Retau'a Selbstbewahrung

w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł. Niechaj je każdy czyta, który od-czuwa skutki podobnych nałogów. Tysiące zawdzię-czają temu dziełu swe wyzdrowienie. — Nabyć można przez Verlags-Magazin in Leipzig, Neu-markt Nr. 34. jak niemniej we wszystkich księgarniach.

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacją na dostawę drzewa opałowego szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie na rok 1891, to jest od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1891 z oznaczeniem w przybliżeniu ilości potrzebnego drzewa a mianowicie: a) bukowego metr. kub. 1200 b) brzożowego " " 700 c) sosnowego " " 600 Drzewo powinno być w najlepszych gatunkach, zdrowe, suche, a dostawione być dzie w miarę zażądania i w ilościach przez zarząd szpitala oznaczonych. Bliższe wyjaśnienia udzielone będą w zarządzie szpitala, gdzie będzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zostanie zawarty.

Oferty opieczęlowane i należyce ostemplowane, przy dołączeniu wadium 5 pre. od całej rocznej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi szpitala do dnia 25 września b. r. i w tymże dniu o godzinie 11 przed południem odbędzie się najprzód otwarcie ofert, a następnie ustna licytacja. Do kontraktu wymagana będzie kaucya w wysokości 10 pre. od całej rocznej dostawy. Lwów, dnia 30 sierpnia 1890. Dyrekcyja szpitala krajowego.

Nauczycielka

udzielająca lekcji muzyki podług nowej szkoły posiadająca chlubne świadectwa, pragnie zamieszkać w mieście prowincjonalnem w Galicyi. — Zgłoszenia pod A. W. Rvnek 1. 3 trzecie piętro. 5803

Kołdry, materace

własnego wyrobu, sienniki, wkładki sprężynowe do łóżek itp. poleca najtaniej Józef Schuster Lwów, ul. Kopernika 1. 7. „Impressa“ zwraca tu uwagę rodziców oddających dzieci do szkół, dla których kupują częstokroć u żydów liche ze starej waty kołdry, z czego nabawiają się dzieci such t Ha del powyższy jest katolicki i sumienny. 5235

Lwowski Eksport piwa

Lwów, ul. Sykstuska 1. 2, I. piętro Telefon nr. 379.

poleca Szanownej Publiczności następujące gatunki piwa: 5818

1. Lwowskie piwo marcowe eksportowe z porcel kapslami.
2. Piwo bawarskie.
3. Porter żywiecki Arcyksięcia Albrechta.

Biurowe nasze ulica Sykstuska 1 2, pierwsze piętro, przyjmują ustne, listowne i telefoniczne zlecenia od 10 flaszek i zwyż z dostawą do domu, na prowincję od 50 flaszek i zwyż franko dworzec Lwów.

Dotychczasowi odbiorcy nasi potwierdzą wyborną jakość piwa naszego. (Lwów, „Impressa“) 5236



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż znany magazyn obuwia od lat 30 pod firmą „Jan Arbaszewski“ przeszedł na moją własność od 1 lipca br. Polecam obuwie gotowe wszelkiego rodzaju, własnego wyrobu, elegancie, trwałe po cenach bardzo przystępnych.

Zamówienia w miejscu jakoteż z prowincyi wykonywam podług najnowszej mody w najkrótszym czasie. 5797

Obuwie niedogodne przyjmuję napowrót. Z szacunkiem

Wilhelm Arbaszewski syn,

Lwów, plac Bernardyński L. 10 naprzeciw ul. Piekarskiej.

otrzymał i poleca po cenach przystępnych materjały na ubrania uniformowe dla pp. Urzędników. Probi i t. ychże odebrać franko

Nowo założony MAGAZYN SUKNA i towarów modnych pod firmą:

B. MIRMINSKI I T. KROKOWSKI ul. Ezerstejska 1. 5. Lwów

L. 3652 (6741 1-3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Jarosławiu uchwałą z dnia 28 sierpnia b. r. l. 3443 rozpisuje konkurs na posadę konduktora dróg z siedzibą w Sieniawie za roczną płacą 400 zł. i 100 zł na rozjazd

Warunki są następujące: 1. Wiek od 25 do 40 lat; 2. dowód moralnego i nienaganego prowadzenia;

3. Świadectwo z ukończonej przynajmniej 4 klasy szkoły średniej;

4. Wykazanie dotychczasowego zajęcia. Podania wniosków należy do Wydziału powiatowego w Jarosławiu najdalej do 1go października.

Z Wydziału Rady powiatowej Jarosław, dnia 1 września 1890.

Na sprzedaż 5784 willa z ogrodem ul. Piekarska 11.

Mary Johnson Baczyńska

nauczycielka języka angielskiego, wraca do Lwowa 11go września, Mieszka ul. Ossolińskich 1. 13 parter. 5785

Kołdry, materace, prześciera-dła, sienniki, bieliznę, sziffony i płótna poleca najtaniej

A. GUDIENS

(dawniej Gajewska) 5353 Lwów, plac Maryacki L. 8.

Pierścionki zaręczynowe, Obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538 biżuterje ze złota i srebra poleca po najprzystępniejszych cenach: JAN JARZYNA jubiler i złotnik, we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki.

Fabryka L. J. Malewski we Lwowie, ulica Ormiańska L. 12. poleca wyrabiane w swej fabryce korki do beczek i butelek w lepszej jakości i tańsze od zagranicznych, jako też drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł, oraz podeszwy i koreczki damskie; a przytem mam sobie za obowiązek przestrzedz szan. Publiczność przed naśladownictwem, bo takowe nie wychodzi na korzyść odbiorców. 46 założona w roku 1877.

Jedyny magazyn chrześcijański

„Pierwszej spółki krawców lwowskich“

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej L. 4 poleca własnego wyrobu na porę jesienną i zimową gotowe suknie męskie i dziecinne po cenach najprzystępniejszych. Zarząd.

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko Uniformanstalt zur „Kriegsmedaille“ Manrycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Nowo otworzony magazyn haftów, drobiazgów damskich, towarów galanteryjnych, potrzeb do robót damskich, i krawieczyzny oraz przyborów toaletowych we Lwowie przy ulicy Hallekiej L. 6. pod firmą:

Dziwowski i Gigiel

poleca po cenach możliwie najniższych: hafty zaczęte i wykończone w doborowym gaście i wielkim wyborze, kanwy, juty, jawy i congress, włóczki: berlińska, orientalna, perska i smyrneńska we wszystkich odcieniach. Filozela, koronki, jedwabie, bawełny, nici, guziki itp. podszewki do sukien, organizny, muszliny itp. w wielkim wyborze. — Mydła, perfumy, prawdziwą wodę kolońską, szeszotki, grzebienie i wielki wybór skórzanym.

Najprzejmiej zwracamy Wielm. Paniom uwagę na to, że magazyn ten jako zupełnie nowy, został zaopatrzony w doborowe towary i posiada wiele pięknych nowości w ogóle we wszystkich artykułach, a chcąc zjednać sobie odbiorców, sprzedaje takowe tanio, licząc na życzliwe poparcie. (Lwów, „Impressa“) 5465

Skład kawy Artura Kościckiego w najlepszym gatunku we Lwowie Chorążczyzna 22. Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90. na prowincyi 4 3/4 kl. zł. 9 ct. 60. franko. 5

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku. Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

Ocet desinfekcyjny silnie odwanający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korwiarzach i do skrośniania sukien. Flakon 25 i 50 ct.

Kadzidło antymia matyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w saloach pokoiach szpitalnych, mianowicie dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.

Troczeczki desinfekcyjne do kadzenia, trze. Pudełko 10 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie Kadzidla sosnowego! Przez miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odwieża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe — Flakon 60 ct., rozpyla się od 30 ct. do 3 zł.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wy-daje zapach lasów szpilkowych, — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukieanice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2. 6358

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla młynów gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p. poleca skład maszyn, rur, narzędzi i materyałów

H. Ochmanna w Krośnie.